

Sygn. akt: I C 1013/17

Na rozprawie dnia 17 stycznia 2018 r. nie stawił się pełnomocnik powoda(...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...) (...)we W., wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Pozwana E. B. nie stawiła się pomimo należytego zawiadomienia o terminie rozprawy, nie złożyła żadnych wyjaśnień, ani też nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności.

Odstąpiono od nagrywania na podstawie art. 157§2 KPC.

Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący:

Protokolant:

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Kłek
Protokolant:	pomocnik sekretarza Monika Borzym

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 r. w K.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) (...) we W.

przeciwko E. B.

o zapłatę

powództwo oddała.

UZASADNIENIE

Powód, (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej E. B. (S.) kwoty 20 187,62 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż wierzytelność wynika z umowy bankowej zawartej przez wierzyciela pierwotnego (...) P. z pozwaną w dniu 30.04.2007 r. r. o numerze (...), na mocy której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną zobowiązując się jednocześnie do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie.

Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Dalej powód powołał się na umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 26.04.2013 r., na podstawie której przejął od wierzyciela pierwotnego (...) P. prawo do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu zawartej przez wierzyciela pierwotnego z pozwaną umowy.

Na dowód istnienia wierzytelności powód przedłożył umowę cesji wierzytelności zawartą pomiędzy powodem i (...) P. , wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji (jako równoważnego z załącznikiem w wersji papierowej) oraz wyciąg z Ksiąg Rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego i Ewidencji Analitycznej z dnia 30.06.2017 r.

Powód podniósł również, że w dniu 15.05.2014 r., strony zawarły na czas oznaczony umowę ugody, w której pozwana złożyła oświadczenie o uznaniu co do zasady i co do wysokości wierzytelności przysługującej uprzednio wierzycielowi pierwotnemu w wysokości 15289,97 zł i zobowiązała się do jej spłaty, z czego się nie wywiązała. Powód nie przedstawił umowy ugody, na którą powoływał się w uzasadnieniu pozwu.

Pozwana E. B. (S.), zawiadomiona o terminie rozprawy , nie stawiała się na rozprawie i nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26.04.2013 r. (...) P. z siedzibą w W. zawarł umowę przelewu wierzytelności z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W..

(dowód: umowy przelewu wierzytelności – k. 8-11)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie udowodnił tego, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanej, w szczególności nie wykazał nabycia przedmiotowej wierzytelności, ani nawet jej istnienia. Powód nie przedstawił bowiem dokumentów wykazujących swoje następstwo prawne, ani nawet potwierdzających fakt zawarcia oraz treść umowy łączącej pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda. Przedłożona przez powoda umowa przelewu wierzytelności z 26.04.2013r. może stanowić dowód wyłącznie tego, że do zawarcia takiej umowy doszło, nie wykazuje ona natomiast, iż obejmowała m. in. wierzytelność wskazaną w pozwie. Zgodnie z w/w umową przedmiotem cesji miały być wierzytelności szczegółowo określone w „(...)”, jednak załącznik ten nie został przedłożony. Dołączono jedynie obejmujący przedmiotową wierzytelność wydruk określony jako „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, dotyczący umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) P. a (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z dnia 26.04.2013r. (k.12). Wyciąg ten nie jest dokumentem, stanowi bowiem jedynie wygenerowany automatycznie wydruk, który nie wiadomo w jakim trybie został sporządzony, z całą pewnością nie stanowi natomiast wskazanego w umowie sprzedaży wierzytelności „(...)”.

Wprawdzie powód przedłożył na poparcie swego roszczenia również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (k. 7), jednak wyciąg ten jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Zgodnie z treścią art. 194 ust. 2 ustawy z 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego pozbawiony jest mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się bowiem z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. O ile wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. Domniemanie

zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. Jak wynika z powyższego, jest to dokument, który w postępowaniu cywilnym ma ograniczoną moc dowodową i w ocenie Sądu nie stanowi wystarczającego ani wiarygodnego dowodu na samodzielne potwierdzenie, że powodowi przysługuje określona wierzytelność, a tym bardziej na jej wysokość.

Ciężar dowodu w zakresie wysokości i wymagalności roszczenia, osoby pozwanego, terminów płatności należności wynikających z umowy, momentu wypowiedzenia umowy, terminów płatności i naliczania odsetek od należności głównej, stosownie do art. 6 KC obciąża powoda. Tymczasem powód, na dowód istnienia swojej należności, poza umową przelewu wierzytelności oraz wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, nie przedstawił żadnego dowodu istnienia wierzytelności ani jej wysokości. Z przedłożonych dokumentów nie wynika natomiast ani wysokość zobowiązania pozwanej wobec wierzyciela pierwotnego ani terminy jego płatności, ani też zasadność czy terminy naliczania odsetek od należności głównej.

Nie wiadomo wobec tego jakie były obowiązki stron i terminy spełnienia przez pozwaną określonych w umowie rat, ani jaka była pierwotna wysokość zobowiązania pozwanej. Brak pierwotnej umowy skutkuje również brakiem dowodu wymagalności dochodzonej przez stronę powodową kwoty.

Powód nie przedstawił również umowy ugody, na którą powoływał się w uzasadnieniu pozwu podnosząc, że w dniu 15.05.2014 r., strony zawarły na czas oznaczony umowę ugody, w której pozwana miała złożyć oświadczenie o uznaniu co do zasady i co do wysokości wierzytelności przysługującej uprzednio wierzycielowi pierwotnemu w wysokości 15289,97 zł.

Dowodem istnienia zobowiązania pozwanego nie może być też wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia (k. 13), brak dowodu jego doręczenia pozwanej, jak również dowodu, że pozwana uznała wynikające stąd zobowiązanie. Powód nie przedłożył żadnego dokumentu podpisanego przez pozwaną, z którego wynikałoby, że pozwana zawarła umowę, z której wynika dochodzona pozwem wierzytelność.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). W myśl wskazanych przepisów to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a Sąd nie jest władny tego obowiązku nawet wymuszać, ani – poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami – zastępować stron w jego wypełnieniu. Ciężar udowodnienia spoczywa na stronie, a ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Nie można było również w przedmiotowej sprawie uznać, że pozwana nie przedstawiając swojego stanowiska w rzeczywistości uznała powództwo. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, winien przejawiać staranność w wykazaniu zasadności powództwa. Brak merytorycznego zaprzeczenia jego twierdzeń przez pozwaną nie zwalniał go od wykazania podstawowych okoliczności wskazujących na zasadność żądania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7.11.2007 r. (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń, ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanej jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W niniejszej sprawie natomiast powód nie przedłożył dowodów dostatecznie uzasadniających jego roszczenie. W konsekwencji należało stwierdzić, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, choć był do tego zobowiązany.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić.